

**Protokół nr 37/XI/2020**  
**posiedzenia Komisji Transportu i Ruchu Drogowego**  
**Rady Miejskiej w Łodzi**  
**z dnia 21 stycznia 2021 r.**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

stan Komisji - 8 radnych  
obecnych - 8 radnych  
nieobecnych - 0 radny

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1 i 2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla radnych na posiedzenie stanowi załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości na posiedzenie stanowi załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

**II. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Przyjęcie protokołu z 3 i 10 grudnia 2020 r.
2. Informacja na temat realizacji zdania "akcja zima" (WGK).
3. Informacja o działaniach związanych z naprawą dróg (ZDiT).
4. Planowanie ruchu ulicznego w rewitalizowanym centrum Łodzi (ZIM, MPU, BIM, Biuro Architekta Miasta, Wydział Urbanistyki i Architektury, Departament Planowania i Rozwoju Gospodarczego, Departament Strategii i Rozwoju).
5. Sprawy różne i wniesione

**III. Przebieg posiedzenia i ustalenia:**

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski** powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum, otworzył posiedzenie Komisji, wprowadzając punkt dotyczący przyjęcia porządku posiedzenia, jako punkt przed przyjęciem protokołów.

**Ad.1. Przyjęcie porządku posiedzenia.**

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski** poddał pod głosowanie przyjęcie porządku posiedzenia.

Komisja w głosowaniu: „za”- 7 głosów, „przeciw”- 0 głosów, „wstrzymujących się” – 0 głosów przyjęła porządek posiedzenia.

## **Ad.2. Przyjęcie protokołu z 3 i 10 grudnia 2020 roku.**

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski** poddał pod głosowanie przyjęcie protokołów z posiedzenia z dnia 3 i 10 grudnia 2020 r.

Komisja w głosowaniu: „za”- 7 głosów, „przeciw”- 0 głosów, „wstrzymujących się” – 0 głosów przyjęła

## **Ad.3. Informacja na temat realizacji zdania "akcja zima" (WGK).**

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „jeśli chodzi o akcje zima to trwa ona od 20 listopada do dnia dzisiejszego. Największy wzmożony opad i widoczność zimy w tym sezonie to styczeń bieżącego roku, największy opad był w 15-17 stycznia br., jeśli chodzi o ilość wyjazdów sprzętu na ulice to 9 wyjazdów związanych było z posypywaniem solą - przeciwdziałaniu występowaniu śliskości na jezdniach, 7 wyjazdów pługowania z posypywaniem solą, 1 wyjazd pługowania i posypywanie chlorkiem wapnia z uwagi na obniżoną temperaturę i wyjazdy związane z drogami wewnętrznymi 4 razy. Łączna kwota wydatkowanych środków finansowych na dzień dzisiejszy w akcji zima to jest ponad 5 mln zł. Jeśli chodzi o ostatni okres, czyli piątek 15 stycznia do 17 stycznia, kiedy pojawił się z piątku na sobotę największy ciągły opad śniegu, mniej więcej od północy 15 stycznia i jako ciągły opad mniej bądź bardziej występujący trwał aż 20-21 w sobotę. W tym czasie na miasto 4 razy wyjeżdżały w systemie ciągłym pługo-posypywarki. Pierwszy wyjazd nastąpił w godzinach porannych w sobotę od godziny 4 ej do 8 rano. Pługo-posypywanie solą jezdní dróg publicznych 1 i 2 kategorii. W między czasie opad trochę zmniejszył się i wówczas kolejny wyjazd sprzętu pługo-posypywanie także solą nastąpiło między godzina 11 a 15. Po południu znów nastąpił ciągły opad, dość intensywny i wzmożony, sól zaczęła działać na ulicach, a pojawiło się bardzo dużo błota pośniegowego i podjęto decyzje o kolejnym wyjeździe od godz. 17: 00-21:00. Z chwilą spadku temperatur w nocy z soboty na niedzielę miało konsekwencję w niedzielę, w godzinach porannych z soboty na niedzielę podjęto decyzje o kolejnym wyjeździe sprzętu, pługo-posypywanie ale chlorkiem wapnia. Ustatkowała się prognoza, opad zakończył się. To był do tej pory najgorszy zimowy weekend. W tym czasie na ulicach Miasta w zależności od rodzaju wyjazdu mamy około 90-100 jednostek pługów na ulicach”.

**Radny p. Sebastian Bulak:** „czy podczas ostatnich dni, gdzie był wyraźny kryzys zauważony przez mieszkańców związany z opadami śniegu, czy wiadomo Pani ile wystąpiło kolizji na drogach w tym czasie?”

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „podczas dyżuru w sobotę mieliśmy od policji jedno zgłoszenie na ulicy Kilińskiego”.

**Radny p. Sebastian Bulak:** „czy to zgłoszenie dotyczyło zlodowaciałej nieodśnieżonej drogi?”

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „nie mamy informacji od zgłaszającego, z jakiego powodu była kolizja, tylko o kolizji z prośbą o ewentualne zabezpieczenie terenu, udrożnienie dróg, pomoc”.

**Radna p. Marta Przywara:** „powiedziała Pani, że wyjazdy były pomiędzy godziną 4: 00 a 8:00 w te dni, kiedy opady były najbardziej intensywny, miałam zgłoszenia od mieszkańców pytali czy Urząd ma weekend ponieważ w różnych godzinach na drogach newralgicznych tak jak ulica Łągiewnicka, Mickiewicza, Piłsudskiego, Kopcińskiego nie było widać żadnych śladów odśnieżania, czemu na takich drogach, które zakładam należą do pierwszej kategorii nie było interwencji wcześniej biorąc pod uwagę jakie panowały warunki na drodze”.

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „w sobotę tak jak powiedziałam od piątku, ten pierwszy wyjazd był od godziny 4: 00 do 8: 00 przy ciągłym opadzie śniegu. Mieliśmy ciągły opad śniegu przez całą sobotę i kolejny wyjazd było o godz. 11: 00. Natomiast przy ciągłym opadzie śniegu, wrażenie jest takie, że nic się nie dzieje, bo przejechał pług i za chwilę znowu ulice były białe. Niemniej jednak usuwaliśmy na bieżąco błoto pośniegowe, to wszystko, co zaczęło puszczać jeszcze przed wystąpieniem dużego mrozu”.

**Radna p. Marta Przywara:** „no tak, ale było bardzo ślisko ze względu na ilość opadów, dlatego jestem zaskoczona, że była tak duża przerwa jak na takie warunki. Nie wiem czy to był poniedziałek, czy wtorek gdzie rzeczywiście też były wczesno poranne opady i na przykład na Aleja Piłsudskiego warunki były straszne. Było bardzo ślisko i występowało duże zagrożenie, jeśli chodzi o bezpieczeństwo na drodze. Dlaczego tego typu drogi, którymi porusza się bardzo duża ilość mieszkańców mimo wszystko nie są dobrze odśnieżone, by zapewnić bezpieczeństwo i drożność”.

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „jeśli chodzi o sobotę nie zgodzę się, że występowała śliskość, ponieważ rano nie było spadku temperatury, ona była ujemna, ale nie dużo natomiast występował ciągły opad i była biała pokrywa śniegu, ale nie było śliskości, przynajmniej nasi dyżurni nie stwierdzili śliskości, nie dzwoniło do nas MPK, policja, CZK, nie mieliśmy żadnych zgłoszeń. Mieliśmy zgłoszenia o ciągłym opadzie. Później sól zaczęła nam działać i puszczać nawierzchnię, dlatego pojawiała się coraz więcej błota pośniegowego. Kolejny wyjazd był w momencie, kiedy opad albo całkowicie na 2 godziny ustał, albo się zmniejszył. Dlatego podjęto decyzję o kolejnym wypuszczeniu przed kolejnym opadem śniegu, abyśmy mogli zebrać to z jezdni, co pozostało po tym pierwszym opadzie. Jeśli chodzi o wtorek, to we wtorek dwa wyjazdy były równoległe. Pierwszy wyjazd był nad ranem od godz. 3 ej do 7 ej, pługowanie z posypywaniem solą, potem zaczęła rosnać temperatura i od godz. 6 ej do 9 ej pojawiła się duża ilość błota pośniegowego na jezdni i od razu wyjechał ponownie sprzęt, jako pługowanie z ponownym posypywaniem na główne ciągi, czyli ulice pierwszej kategorii”.

**Radna p. Marta Przywara:** „jeśli chodzi o główne drogi wyjazdy powinny być częstsze, bo nie zgodzę się z Panią Dyrektorem w tym zakresie, że były zgłaszane opady, bo jeśli na takiej drodze jak Piłsudskiego są ciągłe opady i przejedzie kilkadziesiąt samochodów, to taki ubity śnieg również jest bardzo śliski”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztofa Makowski** powiedział, że w tej chwili zdjęcia jak wyglądały drogi przesyła radna p. Karolina Kępką, zdjęcia z 19 stycznia”.

**Radny p. Mateusz Walasek:** „ja na początku odczytam wiadomość od mieszkańca: „problem dotyczy Teofilowa, boczne ulice w śniegu, błocie, ślizgawica, podobno UM wynajął firmę do sprzątnięcia gdzie ona jest jak taki bałagan ludzie się przewracają, prywatne posesje nie sprzątaj, bo mówią, że są teraz inne przepisy, nie oni mają sprzątać tylko UM do niego to teraz należy”, ja nie dysponuję wskazaniem dokładnej ulicy, bardziej interesuje mnie to, czy rzeczywiście nastąpiła jakaś zmiana w stosunku do firm wykonujących sprzątnięcie bocznych ulic czy blokach, nie wiem jak to ująć na Teofilowie. Drugie pytanie nietypowe, ale dla mnie watek od mieszkańca, że nastąpiła zmiana przepisów, że kto inny ma sprzątać jest jakby nowością i czy rzeczywiście jest taka sytuacja czy to jest wymysł administratorów, właścicieli domów. Przy okazji dodam, że widziałem aktywność Urzędu Miasta w odśnieżaniu chodników tam, gdzie nigdy nie odśnieżał, a odśnieżali mieszkańcy i to mnie zastanawia”.

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „odpowiadając na pytanie Pana radnego powiem tak, że przepisy w zakresie odśnieżania nie zmieniły się, ja takowych nie znam. Cały czas jest sytuacja taka, że za tereny gminne odpowiada Miasto, my tutaj, jako Wydział Gospodarki Komunalnej za odśnieżanie dróg

publicznych i dróg wewnętrznych oraz terenów niezabudowanych będącym w naszym administrowaniu. Natomiast spółdzielnie mieszkaniowe, prywatne posesje, inni właściciele posesji odpowiadają za utrzymanie tego porządku zimowego na terenach chodników bezpośrednio przyległych do nieruchomości”.

**Radny p. Mateusz Walasek:** „mam pytanie czy była zmiana firmy wykonującej na terenie Teofilowa, czy to są tylko jakieś obserwacje”.

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „zmiana firmy w stosunku do poprzedniego sezonu zimowego tak nastąpiła, ponieważ ja mam nowe umowy na utrzymanie porządku i czystości podpisane w listopadzie 2019 roku. Zmiana wykonawcy nastąpiła natomiast czy inne tereny sprzęta albo sprzęta te, które nie były odśnieżane do tej pory, mogła być też taka sytuacja, że jakiś chodnik był użyczony, wydzierżawiony należał z różnych powodów do kogoś innego, w chwili obecnej jest nasz, albo na odwrót jest wyłączony ze sprzętania, bo został jakiś obszar sprzedany. Mogą nastąpić zmiany”.

**Radny p. Mateusz Walasek:** „czy były jakieś zastrzeżenia, były jakieś skargi odnośnie działania firmy na terenie bocznych ulic na Teofilowie, czy dotychczas tego nie było”.

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „dobrze by było jakbym znała dokładniejszą lokalizację, na Teofilowie mamy dużo terenów spółdzielni mieszkaniowych”.

**Radny p. Mateusz Walasek:** „dopytam”.

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „ja zaczęły się pierwsze opady śniegu byłem zadziwiony ciszą od mieszkańców, albowiem w zeszłym roku pisali dosyć często, chciałem nawet pogratulować, że zapowiedzi WGK, że tym razem nie będzie zaskoczenia się sprawdziły, później niestety przyszedł ten weekend i w ciągu tego weekendu trochę tak było jak mówiła radna p. Marta Przywara. Ja też spotkałem się a z takimi głosami, zresztą sam to widziałem nie miałem zasadniczo uwag od mieszkańców, co do bocznych ulic, to się zmieniło. Niemniej jednak miałem bardzo dużo uwag, co do głównych ulic i choć wytłumaczyła to Pani Dyrektor, z czego to wynika, to zgadzam się z radną Marta Przywarą to nie powinno tak wyglądać. Te główne ciągi komunikacyjne. To były uwagi, co do ulicy Rzgowskiej, Kopcińskiego, Wojska Polskiego, raczej takie ulice, które łączą różne części Łodzi i bardzo dużo samochodów tam przejeżdża, nieważne czy są to godziny szczytów czy weekend i to właśnie na nich kierowcy się najbardziej skarżyli na tę ilość śniegu, czy pozostałości po śniegu, więc jednak na tych głównych ciągach powinniśmy popracować nad częstotliwością, aby było ona większa. Dostałem bardzo dużo zapytań od mieszkańców czy my w ogóle odśnieżamy i tu też jest moja uwaga do WGK, że wy tak naprawdę pozostawiliście nas radnych, ale i mieszkańców z takim brakiem kontaktu z tym, co dzieje, bo tak naprawdę ten śnieg zaczął padać w weekend i tyle. Nie było żadnego komunikatu, że pługopiaskarki wyjeżdżają, jak często będą jeździć, z czego może wynikać problem, po prostu była cisza i mieszkańcy widzieli zaśnieżone te ulice i oczywiście ja mogę powiedzieć, że 4 razy wyjeżdżał sprzęt na drogi, ale oni widzieli te zaśnieżone ulice i zapamiętają sobie, że miasto niestety poległo i taki będzie odbiór. Mam sugestie bardziej komunikacyjna, abyście tłumaczyli, z czego pewne rzeczy wynikają, może komunikat, aby mieszkańcy wiedzieli, że czuwamy nad tą sytuacją. Spotkałem się w kilku częściach Miasta z nowym konfliktem odpowiedzialności za dany chodnik i sam przyznam, że jak byłem pytany przez mieszkańców to nie umiałem udzielić odpowiedzi, bowiem, tak jak wspominał radny p. Mateusz Walasek to nie jest tak, że zawsze za chodnik odpowiada właściciel nieruchomości, czasami także miasto jak jest pas zieleni i takie momenty, że pas zieleni jest i nagle się kończy, obok jest przystanek tak naprawdę są kłopotliwe i właśnie w takich miejscach widziałem chociażby na Zgierskiej, na wysokości numeru 220 było mnóstwo brei na chodnikach i sam nie wiedziałem, do kogo zadzwonić, jako radny, kto jest winny czy WGK. Z czego wynika ten pod tym względem

dziwny podział, czy nie można poprawić współpracy przystanki autobusowe, tramwajowe i tereny odpowiedzialne dla was. Widziałem, dużo zdjęć, że chodnik był odśnieżony, a przystanek nie, lub na odwrót. Z punktu mieszkańca to wszystko jest miasto”.

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „chciałabym się odnieść, to był naprawdę bardzo ciężki weekend, pierwszy raz w tym sezonie, mam nadzieję, że się nie powtórzy. To był ciągły opad śniegu przez 20 godzin non stop. Co byśmy nie robili tak uważam, że będą takie miejsca i lokalizacje czy chodników, czy przystanków czy ulic, że będzie biało, że mieszkańcy będą widzieli, że ciągle leży tam śnieg, pługi jechały a za chwilę pracy ich nie było widać. Musimy wziąć pod uwagę, że przy ciągłym opadzie bardzo trudno jest, nie wiem czy to w ogóle jest możliwe, żeby mieć taki moment, że będzie wszystko czarne i odśnieżone. Błoto pośniegowe zaczęło się pojawiać wtedy, kiedy pojawiło się bardzo dużo soli, zaczęły działać substancje na ulicach i jeszcze temperatura nam sprzyjała i zaczęło to wszystko topnieć. Wtedy znów podjęliśmy decyzję, że wyjeżdża sprzęt, żeby zebrać tą całą breję. Po chwili znów był opad, to był trudny dzień. Jeśli chodzi o przystanki i chodniki podjęliśmy decyzje o pewnych priorytetach, przystanki musiały być odśnieżone, ponieważ poruszała się komunikacja, mieszkańcy wychodzili, wsiadali, albo wysiadali natomiast w tym momencie zmniejszyła się ilość rowerzystów czy pieszych, warunki były utrudnione, ruch pieszy był mniejszy, choć samochodów jak na taką pogodę w sobotę było bardzo dużo na ulicach nawet do godz. 22 ej. Jak tylko była możliwość firmy wyjeżdżały i na bieżąco od nowa wszystko odśnieżały”.

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:**, „gdy wysiadam z tramwaju na ulicy Zgierskiej to nie jest ważne, że mam odśnieżony fragment przy przystanku i zaraz dochodzę do chodnika, który jest cały zaśniewiony i nigdzie nie można nim dojść. Moja sugestia na przyszły rok, aby popracować, że to nie jest sam przystanek tylko z tego przystanku trzeba jeszcze gdzieś zejść. Nie chodzi tylko o ulicę Zgierską, ale też o inne przystanki w całej Łodzi”.

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „jeszcze w tym roku prześlemy informację, aby firmy zwróciły uwagę jeszcze w tym sezonie zimowym, wykorzystamy uwagę, spostrzeżenia Pana Przewodniczącego i postaramy się zapobiec temu na przyszłość”.

**Radna p. Karolina Kępka:** „ja nie bez przyczyny wstawiłam te zdjęcia, bo chciałam zapytać Panią Dyrektora ile było i czy pani Dyrektor ma takie dane z konkretnych przejazdów ulicami, ponieważ z poniedziałku na wtorek ten opad był dość obfity i we wtorek rano parking przy Centrum Handlowym Tulipan był lepiej odśnieżony od ulicy Wydawniczej sąsiadującej z tym centrum. Dalej ulica wydawnicza rondo Edelmana, dalej Gromana, Gromanów Scheiblerów, interesuje mnie ile razy tamtędy od weekendu były przejazdy sprzętu odśnieżającego w porównaniu z ulicami, na których te przejazdy były z największą częstotliwością uskuteczniane. Wydaje mi się, że tamtędy od weekendu ani razu do czasu odwilży nie przejeżdżał żaden sprzęt, co widać na załączonych zdjęciach. Pani Dyrektor powiedziała, że o godzinie 3 ej w nocy był pierwszy wyjazd. Wydaje mi się, że pomiędzy 3 a 8 we wtorek rano ani razu nic tamtędy nie przejechało. Czy są takie dane?”

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:**, „jeśli chodzi o ulicę Gromanów i Scheiblerów to, to są ulice publiczne w pierwszej kategorii w pierwszej kolejności zlecane do odśnieżania, tak, więc ten wyjazd od 3 do 8 tak jak Pani Radna wspomniała we wtorek rano powinien być obowiązkowo i on na pewno był na tych ulicach. Rozumiem, że te zdjęcia, które Pani pokazuje to są właśnie z tych ulic. Jedyne były powtarzane, był wyjazd jeden za drugim, ponieważ było duże błoto pośniegowe, sól nie zadziałała od razu, ona też potrzebuje trochę czasu na związanie się z podłożem i one mogły rzeczywiście o 7: 45 jak widzę tak źle jeszcze wyglądać. Natomiast później wszystko zaczęło puszczać. Jeśli chodzi o ulicę Wydawniczą to rzeczywiście ona mogła być nieodśnieżona, bo

ona nie jest w kolejności tej pierwszej dróg do odśnieżania i mogła wyglądać gorzej niż wspomniany parking”.

**Radna p. Karolina Kępka:** „Pani Dyrektor twierdzi, że tamtędy przejazd był, że była sypana sól i że ona jeszcze o godzinie 8 ej nie działała. Nie ma Pani wiedzy, o której był ten przejazd, niedane, że między 3 a 7?

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „takie dane mamy, te dane, którymi dysponujemy to właśnie jest, że wyjazd pługoposypywania na całym rejonie trwa około 4 godzin do 4 godzin, czyli mamy godzinę wyjazdu i powrotu zakończenia. Nie mam lokalizacji bycia pojazdów na każdej ulicy”.

**Radna p. Karolina Kępka:** „Pani ma tylko takie dane, a jakie dane służą weryfikacji dla Urzędu, weryfikacji firmy, że w ramach danego przejazdu posypywanie odbywało się w sposób ciągły. Jak to może być, że nie ma później żadnej informacji w postaci zdjęć przykładowo po godzinie, kiedy można to już oszacować, że ta sól była sypana w sposób ciągły?.

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „zgodnie z naszymi umowami i tym jak pracujemy, to po takim objeździe pracownicy Wydziału biorący udział w akcji zima mają 4 godziny czasu na dokonanie kontroli w terenie. Jeździ samochód z pracownikami i weryfikują różne obszary Miasta jak praca została wykonana przez te służby. Czasami jest tak, że samochód z pracownikami porusza się bezpośrednio jeszcze w czasie trwania wyjazdu pługów. To jest na bieżąco kontrola pracy wykonanej. Na tej podstawie zgłaszamy ulice do poprawki, źle wykonane prace, stwierdzamy śliskość, jesteśmy na ulicach”.

**Radna p. Karolina Kępka:** „jakie ulice zostały zgłoszone do poprawek, od poniedziałku do wtorku w ramach całego odśnieżania trwającego od weekendu?”.

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „nie mam tych informacji teraz przed sobą, mogę podać Państwu później”.

**Radna p. Karolina Kępka:** „w takim razie poproszę o raport z odśnieżania między poniedziałkiem a wtorkiem i zgłoszone przez Urząd uwagi do odśnieżania przez tą firmę”.

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „dobrze, przekażę”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „ile zostało środków na odśnieżanie?”

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „nie mam podzielonego budżetu na utrzymanie letnie i zimowe. Ja mam wszystko, jako jedno zadanie. Realizuję letnie i zimowe łącznie. Mogę powiedzieć ile wydałam w tym momencie około 5 mln zł”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „w niedziele wjechałem do Łodzi około godziny 15 ej i powiem szczerze, że gdy zobaczyłem jak wygląda ulica 1 – go Maja, Gdańska czy też Legionów. Czy Jana Pawła odśnieża Miasto czy krajówka?”

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „Jana Pawła my”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Ulica Jana Pawła II ma 3 pasy a odśnieżony był tak naprawdę jeden. Drugi miał koleiny, a trzeci był zasypany śniegiem. Można prosić o wyjaśnienie, dlaczego droga, która jest drogą krajową nie była doprowadzona do przejezdności?”.

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „to mogły być zgłaszane uwagi, że sprzęt wykonał źle prace, że wykonał 1 czy 2 wyjazd i wtedy ta sól zadziałała tak, że tylko na jednym pasie a na dwóch pozostałych nie i możliwe, że ulica Jana Pawła II była zgłoszona do poprawki. Wtedy firma musi jeździć aż doprowadzi ulice do właściwego stanu”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Pani Dyrektor mówi, że ktoś jeździ i sprawdza, jak firma odśnieża. Rozmawiamy o drodze, której priorytet jest najważniejszy, mówię o Alei Jana Pawła II, Alei Włókniarzy ktoś był, sprawdzał?”

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „nie mam teraz przed sobą takich raportów i informacji. Muszę to wszystko wyciągnąć i zweryfikować. Zapewne pracownicy w pierwszej kolejności poruszają się po głównych ciągach komunikacyjnych. Myślę, że będzie jakiś zapis o Alei Włókniarzy i Jana Pawła”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „zaraz prześlę zdjęcia jak wyglądała Aleja Włókniarzy i Aleja Jana Pawła II. Ile jest pracowników i ekip, które jeżdżą i sprawdzają?”

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „jeśli chodzi o akcję zimową to mam zespoły 2 bądź 3 osobowe natomiast na ten weekend i na wtorek z uwagi na trudną sytuację zimową byli dodatkowo poproszeni pracownicy o przyjście do pracy i jeździliśmy wtedy na 2 samochody po 2 osoby zamiennie non stop po mieście”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „czyli 2 osoby, 2 samochody miały objechać całe miasto i wszystkie rejony w ciągu 4 godzin?”

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „tak po wykonanym pługoposypywaniu, my weryfikujemy i jeździmy. Dwa samochody po 2 osoby uczestniczyły w sobotę w akcji zima”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „proszę zobaczyć zdjęcie to jest Aleja Jana Pawła II, na dole jest ulica 1 – go Maja droga odśnieżona, następne zdjęcie ulica Łódzka. Czy wy, co roku robicie w ten sam sposób, że macie 2 ekipy, które jeżdżą w samochodzie i sprawdzają, to nie wygląda dobrze, aby 2 osoby w dwóch samochodach przy tak intensywnym opadzie śniegu mogły na bieżąco reagować i zgłaszać jakieś niedogodności, o który sygnalizowali radni. Rozumiem, że droga przejezdna, to nie jest droga czarna, natomiast są takie drogi, których stopień przejezdności powinien być jednak wyższy. W grudniu was chwaliłem za akcję, która przeprowadziliście przy małym opadzie śniegi natomiast teraz daleki jestem od pochwał. Jestem zawiedziony tym przygotowaniem pomimo tego, że wiedzieliście wcześniej jak mogą te dni wyglądać. Planujecie więcej przygotować ekip, które by jeździły i sprawdzały”.

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „dwie osoby w samochodzie to jest wystarczająca ilość, jeden kieruje, drugi robi zdjęcia, wykonuje na bieżąco telefony, zgłasza ulice do poprawki. To jest do zrealizowania. Może jest potrzebna większa ilość ekip samochodów, to rzeczywiście. Będziemy myśleć o całym systemie ewentualnej zmiany na przyszły sezon zimowy”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „ja bardzo chętnie bym z wami usiadł i myślę, że jeszcze kilkoro radnych będzie chętnych, aby posłuchać, porozmawiać, podzielić się własnymi uwagami i może wspólnie będziemy w stanie tak zadziałać, aby faktycznie Łódź była przejezdna. Drogi krajowe w Kielcach, Przemyślu były czarne i wszystkie 3 czy 4 pasy, które były, były przejezdne. Wjechałem na Aleję Jana Pawła II i przeżyłem szok i rozczarowanie, tak jakby nikt nie panował nad tym, co się dzieje”.

**Pan Marcin Hencz wiceprzewodniczący Komisji:** „rozumiem, że trzymanie większej ekipy to kontroli, która jest używane będzie kilka, kilkanaście razy w roku, to nie jest racjonalne. Czy w tym sprawdzaniu, czy kontrolowaniu naszych dróg nie można poprosić o MPK, aby część kierowców zaprząć do współpracy, aby napisali jakieś podsumowanie po przejeździe trasy?”

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „jeśli chodzi o MPK to nasza współpraca jest bardzo dobra, bo kierowcy na bieżąco zgłaszają wszelkie uwagi, co do śliskości czy warunków na jezdniach. W każdym sezonie zimowym przyjmowaliśmy takie zgłoszenia od kierowców MPK bezpośrednio”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „może należałoby sporządzić jakąś umowę z MPK, aby współpraca w ciężkim momencie jakby zidentyfikować”.

**Radna p. Marta Przywara:** „chciałabym się odnieść do kontroli wykonania usługi, ponieważ wspomniała Pani, że przy intensywnych opadach tak naprawdę po chwili może nie być już widać efektu odśnieżania. Można zakładać, że nawet, jeśli nie pada, to, czym dłuższy jest czas pomiędzy przejazdem, a kontrolą, to większa szansa, że efektu nie będzie widać. Wspomniała też Pani Dyrektor, że wyjazd przykładowo trwa od 4 – 8 i jak on się zakończy to wtedy wyjeżdżają i przez 4 godziny zgłaszają swoje uwagi i weryfikują wykonanie pracy. W związku z tym jest tutaj moje pytanie, bo tak naprawdę możemy założyć, że jeśli taki przejazd jest jakąś ulicą dajmy na to o godzinie 5 bądź 6 nad ranem, a Państwo o godzinie 8 ej rozpoczynają kontrolę, która będzie jeszcze 3 godziny później w tym konkretnym miejscu to tak naprawdę mija się 5, 6 nawet trochę więcej godzin od momentu przejazdu. Wydaje mi się, że mając na uwadze, że Państwo kontrolują wykonanie odśnieżania na dwa samochody, to jakby ta forma kontroli jest fikcją. Możemy przyjąć, że jedyną taką weryfikacją, która Państwo mają, to są zgłoszenia od MPK. Czy Pani Dyrektor wskaże uzasadnienie dla takiej weryfikacji, bo nie widzę w tym większego sensu. Czy zastanawiali się Państwo nad inną formą, jak chociażby zdjęcia czy cokolwiek taka firma miałaby dostarczać, jako dowód, że odśnieżanie zostało wykonane”.

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „jeśli chodzi o zdjęcia to rzeczywiście firmy nam też przesyłają, w szczególności w ten weekend i we wtorek też prosiliśmy o zdjęcia, nie mniej jednak zdjęcie też może nie być do końca obiektywne, bo może być wykonane przez wykonawcę na danym odcinku danej drogi, a w innej części drogi sytuacja może być inna. Ja źle powiedziałam, bądź źle została zrozumiana przez Państwa radnych, jeśli firmy jeżdżą i pługują Urząd Miasta-my mamy do 4 godzin czas na zgłoszenie do firm terenów do wykonania poprawek, do 4 godzin. Natomiast teraz te dwa dni, ten weekend i wtorek sytuacja wyglądała zupełnie inaczej, bo jeździliśmy także na bieżąco w trakcie trwania pługowania, tak, więc widzieliśmy jak to wygląda i kierowcy pługów wykonują swoją pracę. Mieliśmy także przypadek na pewnym rejonie, na Starym Polesiu, że rzeczywiście sam lemiesz był źle opuszczony i on w ogóle nie ściągał błota pośniegowego. Takie rzeczy pracownicy też wychwytyją i to jest też na bieżąco zgłaszane do wykonawców, że dany przejazd, złym sprzętem, z niewłaściwą obsługą kierowcy też nie zostaje zaliczany, jako praca właściwie wykonana i wówczas wykonawcy poprawiają to wszystko”.

**Radna p. Marta Przywara:** „ale to w drodze wyjątku wyjechali Państwo w tym czasie, kiedy pługopiaskarki jeździły po mieście i rzeczywiście pozwoliło to wychwycić jakieś błędy. Czy w związku z tym nie myśleliście Państwo, aby zmienić zasady weryfikacji i weryfikację zawsze przeprowadzać w trakcie pracy pługopiaskarek?”.

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „te wcześniejsze wyjazdy przed 15 stycznia, od 20 listopada były wyjazdami spokojniejszymi. Warunki pogodowe były łagodniejsze dla nas, wtedy też pracownicy jeździli, ale ponieważ nie było ciągłego opadu przez 20 godzin, tylko najczęściej występowała śliskość, bo tych wyjazdów do tej pory mieliśmy najwięcej w tym okresie, to przeciwdziałaliśmy właściwie i wykonawcy sypali i rano Państwo wyjeżdżając do pracy nie odczuwaliście braku komfortu w poruszaniu się. Nie mówię, że teraz wyjątkowo pracownicy jeździli i za pługiem w czasie trwania objazdu i po wykonaniu, bo było ciężko. Teraz wyjątkowo było ciężko, dlatego zastosowaliśmy dodatkowe pojazdy i zaangażowaliśmy dodatkowo pracowników”.

**Radna p. Marta Przywara:** „ja się zastanawiam, jaki jest sens przejazdu jakimiś ulicami np. 3 godziny od momentu zakończenia odśnieżania. Nawet, jeśli jest niewielki opad, to doskonale zdajemy sobie wszyscy sprawę, że wtedy nie ma żadnego efektu, więc Państwo nie

mają podstaw, aby zgłosić, że jakaś praca została źle wykonana. Zastanawia mnie sensowność robienia tego typu weryfikacji”.

**Pani Małgorzata Ożegalska z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej:** „nie zgadzam się z Panią. Jest różnica drastyczna jeździłam w sobotę, jeździłam we wtorek. Pierwszy raz w życiu wiem, co to znaczy atak zimy i jak to wygląda, kiedy jest 20 godzin ciągły opad, bo w poprzednich latach 2-3 lata wstecz tego nie mieliśmy. Tak naprawdę nie odczuwaliśmy, że jest zima. Jest różnica Pani radna, jeśli nie ma ciągłego opadu, jest zwykły opad, on ustaje wyjeżdża sprzęt ma wykonać dobrze pracę, czyli ma wszystko spługować i ściągnąć z tej jezdni, aby ona była czarna to nawet jak pojedę po 3 godzinach to będę widziała czy to było zrobione. Naprawdę to widać, dlatego wtedy są zgłaszane poprawki. Firmy wiedzą, że my jeździmy i kontrolujemy i pilnują też tego, bo takie są zapisy i tak mają wykonywać prace właściwie. Od krawężniak do krawężnika odśnieżać. Natomiast przy ciągłym opadzie trwającym naście godzin to nie będzie widoczne. To jest żywioł, to pogoda. W różnych częściach Miasta też jest inaczej, dlatego musimy jeździć i pracownicy jeżdżą, weryfikują”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „podsumowując zdjęcie, które Pani przesłałam to jest niedziela po południu, nic padało a pomimo tego droga krajowa w części 1/3 była nieprzejezdna. Mam prośbę, aby Pani Dyrektor przesłała informacje do Komisji od 15 do 20 stycznia dzienną z wykazem jak wyjeżdżały w poszczególne rejony pługi, solarki”.

#### **Ad.4. Informacja o działaniach związanych z naprawą dróg (ZDiT).**

**Pan Maciej Woźniak z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu** przedstawił działania związane z naprawą dróg.

dzielnica	wykonawca	prace wykonane w okresie od 28 grudnia 2020 r. do 13 stycznia 2021 r.	ilość zużytej masy na naprawy (tony)
Widzew	Przedsiębiorstwo Robót Drogowych „CHADO” Grażyna Chałat z siedzibą w Przecławiu	<u>punktowe zabezpieczanie masą mineralno-bitumiczną w nawierzchniach dróg:</u> ul. Zakładowej na wysokości posesji nr 61, ul. Telefonicznej, ul. Brzezińskiej - drogi wewnętrznej stanowiącej dojazd do M1, ul. Janosika przy ZSzP nr 158, ul. Janosika przy ul. Pszczyńskiej, ul. Zrębowej, ul. Wałowej, ul. Widzewskiej, ul. Adventowicza na wysokości posesji nr 3, ul. Chmielowskiego, ul. Wiączyńskiej, ul. Brzezińskiej, ul. Tranzytowej, ul. Puszkina, ul. Dostawczej	13,65
Górna	„WIDROG” Spółka z o.o. z siedzibą w Łodzi	<u>punktowe zabezpieczanie masą mineralno-bitumiczną w nawierzchniach dróg:</u> ul. Śląskiej, ul. Kosynierów Gdyńskich, ul. Bronisin, ul. Tuszyńskiej, ul. Astronautów, ul. Nad Dobrzynką (na całej długości wraz krawężnikami), ul. Łomżyńskiej, ul. Paderewskiego (odcinek do Ronda Lotników Lwowskiej do ul. Zaolziańskiej), ul. Milionowej na wysokości posesji nr 6, ul. Wróblewskiego (odcinek od ul. Politechniki do ul. Różanej), ul. Zamojskiej, ul. Pokładowej, ul. Eugeniusza na wysokości posesji nr 8/10, ul. Przestrzennej, ul.	39,25

		Ekonomicznej przy ul. Rudzkiej, ul. Wieniawskiego, ul. Trybunalskiej (odcinek od ul. Kwietniowej do ul. Paradnej), ul. Jutrzenki, ul. Osobliwej, ul. Senatorskiej, ul. Różyckiego	
Bałuty	Zakład Remontowo Drogowy Sp. z o.o. i Sp. k z siedzibą w Łodzi	<u>punktowe zabezpieczanie masą mineralno-bitumiczną</u> <u>w nawierzchniach dróg:</u> ul. Strykowskiej przy ul. Książka oraz na odcinku od ul. Łodzianki do ul. Okólnej, ul. Julianowskiej, ul. Franciszkańskiej przy ul. Kowalskiej, ul. Palki, ul. Wojska Polskiego, ul. Zgierskiej, ul. Zachodniej, ul. Aleksandrowskiej, ul. Boya-Żeleńskiego, ul. Grunwaldzkiej, ul. Bazarowej, ul. Zawiszy Czarnego, ul. Bursztynowej, ul. Głowackiego, ul. Łozowej, ul. Obrońców Warszawy, ul. Stefana, ul. Flisackiej, ul. Organizacji WiN, ul. Franciszkańskiej	41,89
Polesie oraz Śródmieście	Fijałkowska Anna Maria „ANDRO” z siedzibą w Kolaszkach	<u>punktowe zabezpieczanie masą mineralno-bitumiczną</u> <u>w nawierzchniach dróg dzielnicy Polesie:</u> ul. Karolewskiej, ul. Krańcowej, ul. Okrzei, ul. Kwiatowej, ul. Stare Złotno, ul. Dennei, ul. Struga, ul. Żeligowskiego, Kasprzaka, ul. Żeromskiego, ul. Maratońskiej, ul. Radwańskiej, ul. Rąbieńskiej, ul. Złotno, ul. Nowe Sady, ul. Legionów, ul. Obywatelskiej, ul. Srebrzyńskiej, ul. Zielonej, ul. Krzemienieckiej, ul. Więckowskiego, ul. 28 Płk. Strzelców Kaniowskich, ul. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Waltera Janke, ul. Traktorowej, ul. Krakowskiej <u>punktowe zabezpieczanie masą mineralno-bitumiczną</u> <u>w nawierzchniach dróg dzielnicy Śródmieście:</u> ul. Tamka 12 na skrzyżowaniu z ul. Styrską), ul. Telefonicznej na odcinku od ul. Tamka do ul. Doły, ul. Czerwonej; naprawa ubytku z kostki granitowej w jezdni ul. Zielonej przy ul. Kościuszki	Polesie: 22,33 Śródmieście: 5,56

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „jaka kwota została wydana?”

**Pan Maciej Woźniak z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu:** „w tym roku to dopiero początki. W tamtym roku wydałem całą kwotę, jaka miałem na umowach, dopiero po styczniu będziemy mieć całe zestawienie, faktury w lutym”.

**Radny p. Mateusz Walasek:** „moje pytanie dotyczy ulicy Morgowej, to jest ulica gruntowa, tam było równanie w grudniu i mam informację od mieszkańców, że po każdym równaniu pojawiają się 3-4 miejsca, w których natychmiast robi się dziura. Czy Państwo mają jakąś metodę dopranego rozwiązania problemu?”.

**Pan Maciej Woźniak z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu:** „ulica Morgowa jest prostopadła do ulicy Lechickiej. Ulicę Lechicką zrobiliśmy w płytach, mogliśmy zrobić, bo nie ma spływu wód jest w stronę ulicy Aleksandrowskiej i tam była możliwość zrobienia płyt jomb. Wiadomo, że te płyty są nawierzchnia przepuszczalną trochę o wody opadowe. Natomiast ulica Morgowa jest tak skonstruowana i tak niestety jest prostopadła do całego przebiegu wód a teren jest tak ukształtowany, że niestety ulica Morgowa bez wykonania kanalizacji deszczowej i jej kompletnej przebudowy nic nie zmieni. Jeżeli wykonamy płyty to tym bardziej zalejemy mieszkańców posesji. Cały czas mamy na względzie tą ulicę, bo mamy mnóstwo zgłoszeń”.

**Radny p. Mateusz Walasek:** „wiem, że ulica nadaje się do kompletnego remontu, ale jest równanie ona daje doraźnie jakiś efekt, ale 3 lub 4 punktach, nie na całości ulicy, po paru dniach zaczyna robić się dziura. Nie chodzi mi o ułożenie całej ulicy od Lechickiej do Szczecińskiej płytami tylko zasypanie tych 3-4 dziur”.

**Pan Maciej Woźniak z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu:** „przyjrzymy się temu, wyśle inspektora na ulice Morgową wiosną. Obejrzymy, w których miejscach tworzą się dziury i ewentualnie w tych miejscach wykorytujemy i wrzucimy kruszywo, aby dziury się nie tworzyły”.

**p. Marcin Hencz wiceprzewodniczący Komisji:** „idąc zauważyłem jak kierowca robi zdjęcie wielkiej dziurze w ulicy, w która wjechał i rozwalił koło, czy mógłby Pan podsumować efekty akcji zgłoś dziurę, która była uruchomiona na fanpage Miasta, spotkała się z oddźwiękiem mieszkańców, bowiem była komentowana, udostępniana. Czy te zgłoszenia wpływają masowo, jaki jest okres oczekiwania od zgłoszenia do realizacji?”.

**Pan Maciej Woźniak z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu:** „ta formuła trwa od 2014 roku, mamy założonego, meila zgłoś dziurę i to jest, co roku przypominane mieszkańcom, by mogli zgłaszać. Dodatkowo w tym roku rzeczywiście na facebooku i na fanpage zostały zgłoszenia, więc dostałem dzisiaj zestawienia z facebooka i będziemy łątać. Sprawdzamy, weryfikujemy, zlecamy firmie, odmierzamy metry kwadratowe i ile z tego ton wychodzi masy asfaltowej do zalania, zlecamy a później odbieramy. Zgłoszeń jest dużo, mnóstwo jest telefonicznych, jest osoba, która przyjmuje zgłoszenia. Przed nami najgorszy okres, bo po zimie dziury będą powstawać, bo temperatura będzie przechodzić przez zero”.

**p. Marcin Hencz wiceprzewodniczący Komisji:** „czy w całym okresie zimowym będzie to wypełniać, czy w przypadku opadów śniegu tego nie można robić, czy w określonej temperaturze nie wolno robić?”.

**Pan Maciej Woźniak z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu:** „łatanie dziur odbywa się cały czas, jeżeli wytwórnie są czynne. Jeżeli nie ma mrozów po niżej 20 stopni to wytwórnie są czynne. W listopadzie i grudniu z powodu covidu był problem z wytwórniami, ze zdobyciem masy. Jeżeli chodzi o łatanie to zabezpieczamy ubytki masą asfaltową, asfaltem lanym. Z cięciem, kłuciem, frezowaniem asfaltu przeprowadzamy latem”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „ilości, które Pan podał wylanego asfaltu, to są za cały rok?”.

**Pan Maciej Woźniak z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu:** „od 28 grudnia do 13 stycznia br”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „jeżeli są planowane remonty np. Wojska Polskiego to nie jest tak, że zostawiacie powstałe dziury aż do remontu, tylko łatacie zwłaszcza dziury na skrzyżowaniu Wojska Polskiego ze Sporną? Jeszcze ulice Przybyszewskiego przy Przędzalnianej, wiadukt na Przybyszewskiego stany nawierzchni jest pozytywny. Jeszcze zły stan nawierzchni ulicy Ulianowskiej”.

**Pan Maciej Woźniak z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu:** „łatamy dziury, aby mieszkańcy nie zniszczyli sobie opon. Julianowska była łatana, Wojska Polskiego była łatana”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „jeśli chodzi o ulicę Julianowską informacja jest z dzisiaj”.

#### **Ad.5. Planowanie ruchu ulicznego w rewitalizowanym centrum Łodzi (ZIM, MPU, BIM, Biuro Architekta Miasta, Wydział Urbanistyki i Architektury, Departament Planowania i Rozwoju Gospodarczego, Departament Strategii i Rozwoju).**

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „zaplanowaliśmy spotkanie z Wydziałami na temat planowania ruchu ulicznego w centrum Łodzi po zakończeniu rewitalizacji, po uwzględnieniu samochodów, rowerów i ruchu pieszego, niestety nie doszło ono do skutku stąd dzisiejszy punkt w porządku posiedzenia”.

**Pan Robert Warsza dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej:** „o ogólnej polityce czy rowerowej?”

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „głównie z nastawieniem na rowery natomiast mamy świadomość tego, że celem Miasta od początku było wyciszenie, uspokojenie ruchu samochodowego w centrum, czyli stawiamy na alternatywne formy przemieszczania się. My na jednej z Komisji podaliśmy przykład, w jaki sposób bezpiecznie można dojechać z Placu Wolności do najbliższego parku, który znajduje się 150 metrów dalej. Prowadzimy ogromną inwestycję rewitalizacyjną w Centrum Łodzi i czy wy uwzględniacie ruch rowerowy?. Za chwilę będzie oddana do użytku ulica Wschodnia gdzie trudno znaleźć wytyczoną chociażby ścieżkę rowerową.”

**Pan Robert Warsza dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej:** „pozwolę sobie pokazać trochę schematów jednocześnie powiem, że zadania związane z samym tworzeniem systemu rowerowego albo alternatywnego do komunikacji samochodowej albo są rozproszone albo nie istnieją w tej chwili w mieście. Pozwolę sobie pokazać materiały związane z materiałami, które były wykonywane dla opracowania ogólnego, jakim jest studium uwarunkowań i zagospodarowania z roku 2018, w którym dla strefy śródmiejskiej narysowany, jako rdzeń ten historyczny, nie jest cała strefa wielkomiejska, był zrobiony taki schemat pokazujący, które ulice powinny mieć preferencje, do jakiego ruchu. Przede wszystkim widzimy tutaj następujące rzeczy: liniami fioletowymi będą widoczne ulice przeznaczone do ruchu samochodowego, gdzie preferencja związana z tym, że przy wąskiej ulicy szukać więcej miejsca dla pieszych, czy więcej miejsca dla rowerów, czy więcej miejsca dla samochodów, dla autobusów. To jest próba pokazania gdzie i w której ulicy ktoś powinien czuć się, jako ten preferowany środek transportu. Mamy do czynienia w centrum Łodzi z ulicami bardzo wąskimi, gdzie nie możemy sobie pozwolić na sytuacje, której wszyscy będą preferowani i dla każdego znajdzie się miejsce. Z tego powodu należało podjąć jakąś decyzję, kto ma być tym podstawowym użytkownikiem w stosunkowo wolnej przestrzeni. Z tego powodu pojawiły się elementy podzielenia wszystkich ulic, które wyglądają chwilowo jednakowo i pokazania gdzie mają się pojawić elementy związane z samochodami, z ruchem zbiorowym tramwaj i autobusów, jak i ulic, które spokojnie można przeznaczać na ruch alternatywny i nawet uspakając na nich ruch. Na tej filozofii opierało się np.: zbudowana koncepcja dla Zielonego Polesia. Jest to opracowanie wieloskalowe i na pewno nie można go traktować, jako ostatecznej wytycznej. Ruch w strefie Śródmieścia większego, jako historyczny rdzeń z jego okolicznymi terenami zagospodarowania opiera się na koncepcji ramowo – rusztowej. Taka koncepcja była przyjęta, jako podstawa w dokumencie studialnym, ale ona jest niczym innym jak rozwijaniem pewnej koncepcji rozwoju ruchu od czasów powojennych, bo rok 1963 mamy system transportu tak naprawdę opierający się o istniejące ulice, z których każda musi przejechać przez centrum, czyli ze wschodu na zachód, z północy na południe, zawsze trzeba przejechać przez centrum.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „przy konstruowaniu planów, wytyczania ścieżek rowerowych jak będzie docelowo wyglądało w rewitalizowanym centrum, uwzględniając przetargi, które zostały rozstrzygnięte. Wiemy jak wyglądają i jakie jest miejsce dla alternatywnego przemieszczania się po centrum miasta. Czy ZdiT ma wpływ przy planowaniu, czy planujecie”.

**Pan Tomasz Grzegorzyc z-ca dyrektora ZDiT:** „jeżeli chodzi o projekty rewitalizacyjne to, tak jak już pokazywałem na którejś poprzedniej komisji. Mając takie, a nie inne przekroje drogowe w centrum Miasta ciężko jest wprowadzić dodatkową funkcję w postaci chociażby dwukierunkowej drogi rowerowej, lub dwóch pasów ruchu dla rowerów. Tutaj bardzo mocno nas trzyma prawodawstwo, które określa minimalne szerokości dla takich rozwiązań i jeżeli w tym momencie w ramach rewitalizacji chcemy wprowadzać zieleń na przestrzeń ulicy to oczywiście jest, że odbywa się to jakimś kosztem. Mamy minimalną szerokość chodnika, która

wynosi 2 metry, która nie zapewnia komfortu. Chcąc poprawić komfort chodzenia po mieście czy poszerzenia chodników, wprowadzenia zieleni, zachowania możliwości dojazdu do posesji, to zaczyna robić się ciasno w przekroju ulicznym i nie ma już miejsca na to żeby realizować dodatkowe zakresy w postaci dwukierunkowej drogi rowerowej na Jaracza, która uwzględniając minimalne szerokości oraz półmetrowe skrajnie, żeby rowerzysta jadący pod prąd nie zahaczył o autobus jadący z przeciwka. Te elementy się nie mieszczą. Drogo rowerowe oczywiście mogą powstawać, jeżeli mamy układ drogowy Aleja Politechniki czy ulicy Obywatelskiej, tam gdzie zabudowa nie przylega ściśle do zabudowy. Można by było te elementy wprowadzić, ale wymagałoby to podjęcia decyzji o zważeniu ulicy Jaracza do jednego pasa ruchu, a na drugim pasie ruchu wprowadzenia drogi rowerowej czy kontu ruchu. Na chwilę obecną jest to daleko idące plany, które wymagałyby podjęcia radykalnych decyzji w zakresie ograniczenia dostępu śródmieścia dla samochodów indywidualnych”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „jeżeli spojrzymy na oś naszego Miasta, ulice Piotrkowską, która skupiając się tylko na tym odcinku centralnym, początkowym od Placu Wolności do Aleja Piłsudskiego Mickiewicza to tam jakaś ciągłość rowerowa jest zachowana. Są ścieżki, można wjechać na Piotrkowską natomiast jak dojeżdżamy w drugą stronę, dojeżdżamy do Placu Wolności to w tym momencie kończąc podróż rowerem, rowerzysta zderza się natychmiast z brakiem możliwości zachowania dalszej ciągłości podróżowania, chociażby na odcinku 100-300 metrów. Czy ktokolwiek z osób będących na spotkaniu, a mających na to wpływ rozpatrywał wariant taki, żeby bezpiecznie przedłużyć możliwość podróżowania rowerem chociażby dalej do parku, który znajduje się 150 metrów dalej”.

**Pan Tomasz Grzegorzczak z-ca dyrektora ZdiT:** „dzisiaj było takowe spotkanie, podziękowania dla przedstawiciela Komisji Transportu i Ruchu Drogowego p. Marcina Hencza. Znowu dochodzimy do tego samego, czyli ten przekrój uliczny, szerokość tych jezdni, którą mamy często bardzo ogranicza możliwość realizacji odseparowanych ciągów rowerowych. Jako rozwiązanie, które dzisiaj udało się wypracować i które będziemy proponowali do realizacji na późniejszych etapach. Będzie próba zmiany nawierzchni ulicy Nowomiejskiej na bardziej przyjazną rowerzystom, to będzie kwestia uspokojenia tego ruchu, który zresztą ma już miejsce i obecnie, czyli ograniczenia prędkości do 30 km godzinę i niestety wprowadzenie ruchu, w ruchu ogólnym. Czyli nie odseparowywanie ruchu, tylko inne działania już w zakresie samej organizacji ruchu, które mają sprawić, że to podróżowanie rowerem będzie od bywała się w sposób maksymalnie bezpieczny”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „czy materiał prezentowany przez Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej jest gdzieś dostępny?”

**Pan Robert Warsza dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej:** „ono znajduje się, jako załączniki do Studium, jeszcze raz przypomnę, że my korzystaliśmy z wiedzy wypracowanej w innych jednostkach Miasta. To są elementy załączników i treści samego studium, jeśli jest taka potrzeba prześlemy, zlinkujemy i prześlemy, a teraz Państwu pokażę, gdzie to można znaleźć. Prześlemy do Komisji wypracowane te rysunki bądź wypracowane rozdział”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „inwestycja na Przybyszewskiego na wysokości Przędzalnianej jest przez Zarząd Inwestycji Miejskich prowadzona?”

**Pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich:** „tak, jak najbardziej na wysokości Przędzalnianej to jest inwestycja z tramwajów dla Łodzi, projekt niskoemisyjnego transportu, czekamy jeszcze na projekt”.

**Przewodniczący Komisji, p. Krzysztof Makowski:** „czy jest możliwość umówienia spotkania apropos tej inwestycji, ponieważ dzisiaj byłem tam na spotkaniu, rozmawiałem z mieszkańcami z przedstawicielami Rady Osiedla, oni mają parę uwag i pytań. Nie ukrywam, że na tym etapie chciałbym na ten temat porozmawiać”.

**Pani Agnieszka Kowalewska – Wójtka dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich:** „tak jak najbardziej zorganizujemy takie spotkanie”.

**Przewodniczący Komisji, p. Krzysztof Makowski:** „poproszę, abyście Państwo byli liderem tego spotkania”.

#### **Ad.6. Sprawy różne i wniesione**

**Przewodniczący Komisji, p. Krzysztof Makowski** przedstawił członkom Komisji pisma, które wpłynęły do Komisji. Pierwsze pismo od Zmotoryzowanych Mieszkańców Łodzi. Następne pismo dotyczące dokonania zmiany w uchwale w sprawie rocznego abonamentu, wskazujące, że pojazdy mieszkańców Łodzi na rejestracjach innych niż łódzkie nie są uwzględniane – należy wypracować zmianę w uchwale obowiązującej. Kolejne pismo z Rady Osiedla Złotna dotyczące usytuowania stacji Łódzkiego Roweru Publicznego.

**Protokół sporządziła**

**Aneta Rabenda**

**Przewodniczący Komisji**

**Krzysztof Makowski**